



Sygn. akt I UK 347/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.

o świadczenie rehabilitacyjne z tytułu wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt VIII Ua (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił odwołania J.W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. z

dnia 10 czerwca 2016 r. odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru w związku z wypadkiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej oraz od decyzji z dnia 29 września 2016 r. odmawiającej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

J. W. od 1983 r., prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą P.H.U. W. z siedzibą w Ł., której przedmiotem jest transport ciężarowy. Wnioskodawca nie przystąpił do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. W dniu 22 marca 2016 r. ubezpieczony wykonywał czynności rozładunkowe i zaczął przerzucać palety. Kilka z nich ułożył z przodu, resztę położył na krawędź samochodu ciężarowego - chłodni. W trakcie tych czynności odczuł niewielkie zmęczenie. Po wrzuceniu ostatniej palety, odwrócił się, aby zejść i wówczas doznał zawrotów głowy, zachwiał się i spadł z wysokości około 1 metra. Nie miał wcześniej podobnych dolegliwości. Ubezpieczony został przetransportowany do poradni chirurgii urazowo - ortopedycznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł., gdzie rozpoznano złamanie nasady dalszej piszczeli wieloodłamowe typu „pilon”. Założono gips goleniowo - stopowy. J. W. leczył się uprzednio ortopedycznie w związku z bólami stawowymi, nie leczył się kardiologicznie. Po wypadku nie miał żadnych dolegliwości kardiologicznych. Transport palet należał do normalnych czynności zawodowych wnioskodawcy. Był dobrego stanu zdrowia, nie był obciążony poważnymi schorzeniami kardiologicznymi, nie leczył się przewlekle. Z punktu widzenia kardiologicznego brak jest bezpośredniego związku między stanem zdrowia a wypadkiem dnia 22 marca 2016 r. Z uwagi na przebyte złamanie ubezpieczony nie mógł świadczyć pracy w kolejnych dniach. Wymagał rehabilitacji i czasu na leczenie złamania. Z punktu widzenia neurologicznego jako bezpośrednią przyczynę upadku należy uznać chwilowe zaburzenia równowagi. U ubezpieczonego nie rozpoznawano chorób neurologicznych mogących powodować takie zaburzenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniesione odwołania nie są zasadne, gdyż nie zostały spełnione wszystkie przesłanki wymienione w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst:

Dz.U. z 2019 r., poz. 1205 ze zm.; dalej ustawa wypadkowa), a mianowicie brak jest przyczyny zewnętrznej - warunkującej zakwalifikowanie zdarzenia jako wypadku przy pracy. Stwierdził, że w niniejszej sprawie nie wystąpił element takiego natężenia wysiłku fizycznego, aby można było, uwzględniając dobry stan zdrowia ubezpieczonego, stwierdzić jego bezpośredni wpływ na wystąpienie zawrotów głowy. Natomiast chwilowe zaburzenia równowagi mogły być zarówno skutkiem zmęczenia, jak i wystąpić w innych okolicznościach, gdyby wnioskodawca wykonywał ciężką pracę fizyczną. O powyższym świadczą opinie biegłych, w szczególności kardiologa i neurologa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił oba odwołania.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, że uraz ubezpieczonego nie został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Ubezpieczony wykonywał w dniu 22 marca 2016 r. zwykłe czynności (normalny wysiłek) i nie wystąpiła żadna nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, którą można by uznać za współprzyczynę wypadku.

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zarzucając naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, przez przyjęcie, że niemożność zdefiniowania przyczyny zewnętrznej, przy jednoczesnym wykluczeniu źródła zdarzenia w przyczynie wewnętrznej, wyłącza zakwalifikowanie zdarzenia jako wypadek przy pracy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, która nie została opłacona w całości ani w części.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki. Do urazu u poszkodowanego niewątpliwie nie doszłoby bez upadku w miejscu pracy i w czasie wykonywania obowiązków służbowych. Zasłabnięcie ubezpieczonego i będący jego konsekwencją upadek należało traktować jak zewnętrzną przyczynę zdarzenia. To w ich rezultacie bowiem doszło do wywołania w organizmie

poszkodowanego szkodliwych skutków. Dla oceny zdarzenia zbędne było w takiej sytuacji ustalenie powodów zasłabnięcia poszkodowanego, a niewykazanie przez niego tych powodów związanych z pracą i jej warunkami nie oznacza, że do zdarzenia doszło wyłącznie na skutek przyczyn tkwiących w jego organizmie, tym bardziej, że biegli sądowi nie wykazali, żeby J.W. cierpiał na jakiegokolwiek dysfunkcje organizmu. Nawet zatem jeśli były - a postępowanie dowodowe prowadzone w sprawie na to nie wskazuje - jakieś wewnętrzne przyczyny zasłabnięcia ubezpieczonego, to nie stanowiły one przeszkody do uznania zdarzenia z dnia 22 marca 2016 r. za wypadek przy pracy. Jego negatywne skutki niewątpliwie bowiem nie były bezpośrednim rezultatem tego zasłabnięcia. Były zaś skutkiem upadku i uderzenia o posadzkę.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o jej odrzucenie w przypadku nieuzupełnienia jej braków formalnych, ewentualnie o odrzucenie skargi kasacyjnej w zakresie, w jakim dotyczy decyzji z dnia 10 czerwca 2016 r. - ze względu na niekasacyjny charakter sprawy, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania bądź oddalenie skargi kasacyjnej.

W kwestii odrzucenia skargi kasacyjnej podniósł, że dzienna kwota zasiłku wynosi 68,60 zł, którą należy przemnożyć przez 84 dni, co daje, po zaokrągleniu kwotę 5.763 zł. Zatem sprawa dotycząca odwołania od decyzji dotyczącej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 22 marca 2016 r. do 13 czerwca 2016 r. nie ma charakteru kasacyjnego. Skoro prawo do świadczenia rehabilitacyjnego przysługuje tylko osobie, która pobrała zasiłek chorobowy za pełen okres, to prawomocne przesądzenie o braku prawa do zasiłku chorobowego powoduje brak prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności, odnosząc się do kwestii odrzucenia skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska organu rentowego o niekasacyjnym charakterze sprawy z odwołania od decyzji z dnia 10 czerwca 2016 r. (o zasiłek chorobowy). Skoro dzienna kwota zasiłku, wedle wyliczeń organu rentowego, wynosi 68,60 zł, to należy ją przemnożyć przez maksymalną liczbę dni

przypadającą w okresie zasiłkowym, tj. przez 182 dni. Żądanie bowiem (także) świadczenia rehabilitacyjnego wyznacza ramy czasowe żądania zasiłku chorobowego (art. 7 ustawy wypadkowej w związku z art. 8 i art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa; jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 870). Zatem prawidłowo wyliczona wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie dotyczącym zasiłku chorobowego przekracza 10.000 zł.

Przechodząc do podstawy kasacyjnej, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany został pogląd, zgodnie z którym przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy należy odróżnić od przyczyn wewnętrznych, tkwiących w organizmie pracownika, takich jak wady anatomiczne, stany chorobowe itp. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, co do zasady nie może być uznane za wypadek przy pracy. Wcale nierzadkie są jednak sytuacje, w których nagle zdarzenie wywołuje nie jedna, lecz więcej przyczyn, w tym o charakterze mieszanym (zewnętrzna i wewnętrzna). W tym ostatnim przypadku przyczyna zewnętrzna może przyspieszyć lub pogorszyć istniejący stan chorobowy. Przyjmuje się, że zwykłe czynności, podejmowane w codziennej pracy w normalnych warunkach, wykonywane jednak w nadmiernym - przy uwzględnieniu właściwości pracownika, jego indywidualnych cech fizycznych lub psychicznych - wysiłku mogą być czynnikiem zewnętrznym powodującym uraz narządu zmienionego chorobą, bez potrzeby wykazywania jakichś szczególnych okoliczności w przebiegu pracy (jest to więc pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z punktu widzenia sfery wewnętrznej, podkreślający fakt zadziałania czynnika sprawczego na organizm pracownika bardziej od innych podatnego na ten czynnik). Ilustracją tej koncepcji pojmowania zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy są wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91 (OSP 1992 nr 11-12, poz. 263 z glosą I. Jędrasik-Jankowskiej); z dnia 8 listopada 1994 r., II PRN 7/94 (OSNAPiUS 1995 nr 9, poz. 108); z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96 (OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386); z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97 (OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219) i z dnia 15

czerwca 1999 r., II UKN 2/99 (OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 663), a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63 (OSNCP 1965 nr 1, poz. 8); z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94 (OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52); z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97 (OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464) i z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00 (OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 316). W odniesieniu do towarzyszącego pracy wysiłku fizycznego dominująca jest linia orzecznictwa, zgodnie z którą wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 1977 r., III PZP 15/76, PiZS 1978 nr 1, s. 44; z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 46/76, PiZS 1978 nr 1, s. 44; z dnia 10 lutego 1977 r., III PRN 194/76, OSNCP 1977 nr 10, poz. 196; z dnia 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSP 1978 nr 12, poz. 217; z dnia 12 sierpnia 1983 r., I PRN 8/83, PiZS 1984 nr 1, s. 40; z dnia 28 października 1983 r., II PRN 10/83, niepublikowany; z dnia 4 maja 1984 r., III PRN 6/84, Służba Pracownicza 1985 nr 1, s. 28; z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/39, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696; z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 760 i z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 136). Podkreśla się przy tym, że istnienia związku przyczynowego pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika, nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie tej treści tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych lekarzy wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSPiKA 1969, poz. 57; z dnia 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 9, poz. 146; z dnia 8 listopada 1994 r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995 nr 10, poz. 122; z dnia 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357; z dnia 8 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 731). Towarzyszący wykonywaniu pracy wysiłek

fizyczny musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386 i z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).

Kolejny z prezentowanych w doktrynie i judykaturze poglądów na temat zbiegu zewnętrznej i wewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy, dopuszcza możliwość zakwalifikowania jako wypadku przy pracy doznanych przez pracownika zmian w narządzie wewnętrznym o charakterze schorzenia samoistnego, pod warunkiem, że w stanie faktycznym sprawy zostaną stwierdzone szczególne, nadzwyczajne okoliczności towarzyszące świadczeniu pracy (zatem jest to pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z zewnętrznej strony, tj. jako zadziałanie czynnika o charakterze ekscesu w normalnych warunkach wykonywania pracy).

Wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał pogorszenia stanu zdrowia w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi więc wystąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby takie zaostrenie procesu chorobowego mogło być uznane za skutek przyczyny zewnętrznej zdarzenia wypadkowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239; NP 1978 nr 1, s. 154 z glosą J. Mazurka oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 248; z dnia 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNCP 1988 nr 2-3, poz. 37; PiZS 1988 nr 7, s. 63, z glosą J. Cholewińskiej-Trzcianki; z dnia 27 marca 1987 r., II PRN 3/87, OSPiKA 1988 nr 3, poz. 50, z glosą J. Logi; z dnia 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNAPiUS 1996 nr 17, poz. 252; z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 644; z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 395 i z dnia 4 października 2000 r., I PKN 70/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 262). Tą szczególną okolicznością może być jednak wyjątkowy, nadmierny wysiłek fizyczny związany z pracą trwającą dłużej niż dopuszczalny limit godzin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1968 r., I PR

449/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 216) czy też wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego dotychczasową jej intensywnością i rozmiarem oraz brakiem możliwości odpoczynku w dłuższym okresie czasu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696), a także nakazanie przez pracodawcę pracy wbrew treści zaświadczenia lekarskiego, zawierającego przeciwwskazania do jej wykonywania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 5, s. 269).

Przedstawione orzecznictwo nie może być jednak przeniesione wprost do oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, jak to uczynił Sąd drugiej instancji. Z wiążących Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustaleń wynika, że nagłym zdarzeniem był upadek ubezpieczonego z wysokości 1 m, który spowodował uraz a przyczyną upadku była chwilowe zaburzenie równowagi, które nie było spowodowane chorobą samoistną (neurologiczną). Jak się wydaje, Sąd drugiej instancji w sposób nieuprawniony zrównał reakcję organizmu na bodźce zewnętrzne (wywołane przez wykonywanie pracy na krawędzi znajdującej się metr nad ziemią) ze stanem chorobowym.

W kontekście przedstawionych ustaleń kluczowe znaczenie mają poglądy wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215). Stwierdzono w niej, że przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki. W takim znaczeniu przyczyną zewnętrzną zdarzenia może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch). Tak więc za przyczynę zewnętrzną należy uznać zarówno działanie maszyny uszkadzającej ciało, jak i uderzenie spadającego przedmiotu, podźwignięcie się pracownika, niezręczny ruch jego ręki powodujący uderzenie i jej uszkodzenie, jak wreszcie potknięcie się na gładkiej nawet powierzchni i złamanie nogi. Podobnie zatem incydentalne zaburzenie równowagi, niespowodowane chorobą samoistną, ale uwarunkowaniami pracy (wykonywanie czynności przy krawędzi, na wysokości 1 metra) stanowi przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy (upadku z tej wysokości).

Mając na uwadze powyższe i zważywszy, że skarżący nie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak sentencji.